Kochana Basiu

Spotkanie było piękne. Nawet nie umiem Ci i Wam podziękować. Z pewnością na długo je zapamiętamy. W drodze powrotnej usłyszałam głosik (nie wiem czyj, było ciemno) "u nas tak nigdy nie będzie"...Oczywiście nie mam nadziei na to żeby było tak jak u Was, ale jeśli będzie dzięki temu spotkaniu trochę lepiej, cieplej, mądrzej, jeśli coś się kiedyś wykluje z tego krzywego Koła literackiego to będę pełna radości. Dziękuję. Pozdrawiam Ela

Ps. Wyglądałaś na spotkaniu pięknie i szalenie dostojnie. Te perły sprawiły, ze poczułyśmy się bardzo wyróżnione. Basiu jeżeli na coś Ci się przyda tekst, który przesyłam to wykorzystaj. E

Bywają spotkania na szczycie ale i szczyty są różne. Najlepiej gdy w spotkaniach nie ma szczytów, jednak jest coś co sprawia, ze człowiek wychodzi z nich mądrzejszy, silniejszy, lepszy, pełen ciepła i nadziei. Kiedy 16 listopada jechaliśmy ze Szprotawy do Zielonej Góry busik pracowicie pokonywał rozkopane drogi, przystawał w korkach a wieczór był prawdziwie listopadowy i ponury. Potem było już tylko pięknie. Czekaliście na nas przy nakrytych stołach z ciepłą kawą, herbatą i pachnącym ciastem. Czekaliście tez z pięknym słowem, z wierszami, wspomnieniami, doświadczeniami – wszystkim tym, czym dzielą się przyjaciele, których łączą podobne zainteresowania, marzenia i pasje. Tak chyba powinno być, że silniejszy wspiera słabszego. Nasz szprotawski Uniwersytet jest o wiele młodszy od zielonogórskiego, zawsze korzystaliśmy z waszego doświadczenia i życzliwości. Szprotawski UTW będzie za kilka miesięcy obchodził jubileusz dziesięciolecia. Dla nas to ważny moment, chcemy być do niego dobrze przygotowani. Istnieje Koło literackie, którego na razie nijak nie można porównać z Waszym Oksymoronem trudzi się z przygotowaniem okolicznościowego wydawnictwa. To był cel naszego spotkania. Dziękujemy Wam za nie. Może nie wyjechaliśmy o wiele mądrzejsi. Słuchając waszych wierszy, opowiadań, wspomnień zadawaliśmy sobie pewne w duchu pytania czy nam też kiedyś coś się tak uda napisać, wymyślić. Daliście nam jednak nadzieję. Może po tym spotkaniu będziemy bardziej wierzyć w siebie, może będzie w nas więcej zapału, cierpliwości, odwagi. Podsunęliście nam wiele pomysłów: niby prostych, ale jakże ważnych. Samo Podziękowanie Wam za to spotkanie nie wystarczy. Bądźcie jednak przekonani, ze jeśli coś się uda to także dzięki Wam. Dziękujemy.

Koleżanki i koledzy Szprotawskiego UTW





